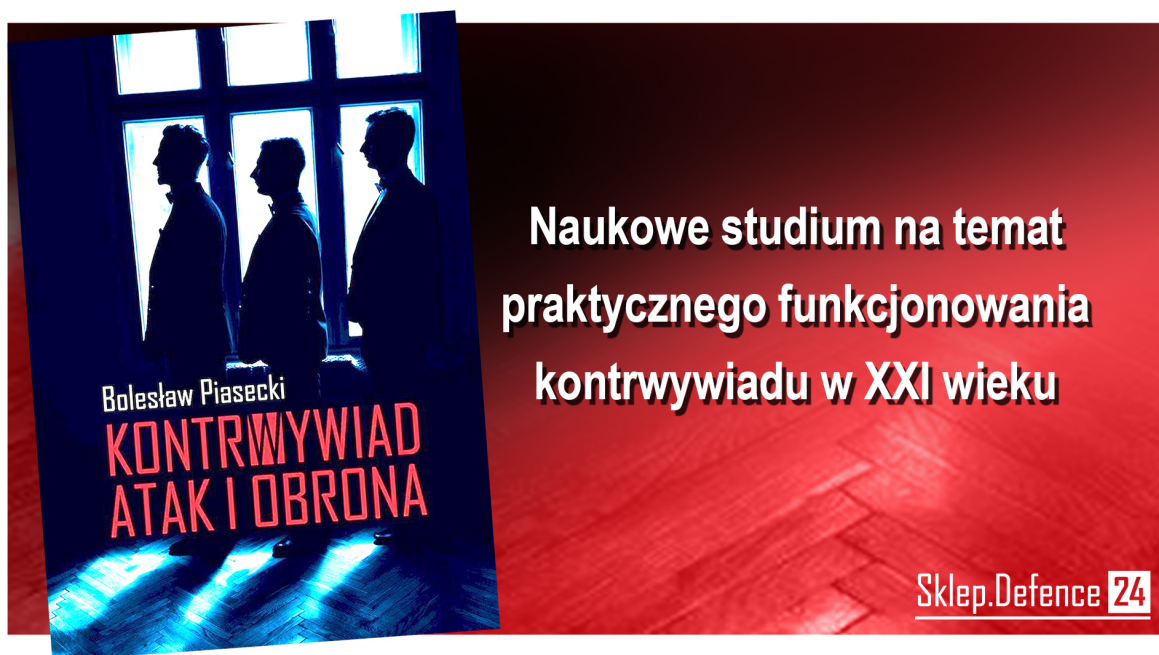


KATAR: NIE PODOBA NAM SIĘ, ŻE CENY GAZU SĄ WYSOKIE, ALE NIE MOŻEMY POMÓC

Katar, największy na świecie dostawca LNG, poinformował, że nie jest w stanie pomóc w stabilizacji rynku, ponieważ cały „wyprodukowany” surowiec został przeznaczony na pokrycie obowiązujących kontraktów - podaje agencja Reutersa.

Katarski minister energii Saad al-Kaabi poinformował, że po zaspokojeniu potrzeb klientów nie pozostały żadne wolne wolumeny, które mogłyby zostać posłane w świat, w celu złagodzenia kryzysu energetycznego. Jego zdaniem ceny surowca „nieznacznie spadną” gdy część zakładów wytwórczych wróci do normalnej pracy, a Rosjanie wywiążą się z obietnicy dotyczącej zwiększenia podaży.



Reklama

„Nie podoba mi się, że ceny gazu są wysokie” - dodał minister cytowany przez Reutersa. Jego zdaniem także amerykański rynek „wkrótce odczuje presję”. W opinii Katarczyka tak wysokie notowania „błękitnego paliwa” są destrukcyjne, ponieważ w krótkim horyzoncie oznaczają większy zysk, ale w długim szkodzą klientom.

Saad al-Kaabi, który jest równocześnie prezesem Qatar Energy (wcześniej Qatar Petroleum), podkreślił również, że obecna sytuacja pokazała wiele przewag kontraktów długoterminowych - począwszy od

„rozsądnych” cen, a skończywszy na stabilizacji.